

cębrzyna nadgniła, z dwiema słupkami, dwiema korbami żelaznymi, walcem drewnianym w żelazo okutym, linką starą, złą, kawałkiem łańcucha, wiadrem drewnianym, w żelazo okutym. Ściana z obydwóch stron od sąsiedztwa drewniana. W tym podwórzu budynek z drzewa, do którego wchodząc po stopniu drewnianym, odrzwi drewniane dębowe stare, próg wyrabany, drzwi drewniane, stare, na zawiasach dwóch, z wrzeciędzem, dwiema skubkami, podłogi ani powały nie masz, ognisko murowane, wierzchem podrujnowane, komin z gliny lepiony, na końcu drewnianym. Wchodząc do izby po prawej ręce drzwi drewniane stare złe, odrzwi drewniane na zawiasach dwóch, z wrzeciędzem, chaczykiem, dwiema skubkami. Z tej izby okna trzy w podwórzu z ramami, kwaterami starymi, złymi, w ołowiu zgniłym, w trzecim oknie szybami tafelkowymi, powała i stragarze stare, podłoga zgniła, piec kaflowy stary, zły, na fundamencie murowanym, przy nim komin kapiasty z gliny zrobiony. Wchodząc po lewej ręce do izby drugiej odrwi drewniane stare, drzwi drewniane stare, na zawiasach dwóch, z wrzeciędzem, chaczykiem, czterema skubkami, a z tej izdebki okna dwa w podwórzu z ramami, kwaterami starymi, szybami tafelkowymi, dwiema stłuczonymi, powała i stragarze stare, podłoga zgniła, piec kaflowy stary zły, do którego dziura wybita. Nad tymi izdebkami dach stary zły, przeźroczy, pod nim izdebki czyli przepierzenia z deszczek dwoje starych, z swoim zawarciem. Za tymi izdebkami szlachtus, przy nim chliwy i stajenka, te są znacznie nadrujnowane, podłogi miejscami tylko znajdują się, w połowie zaś większej ich nie masz. Z stajnie wyjazd ku Nowej Bramie. Nad tymi budynkami dach całkiem zgniły. W tym szlachtuzie kotlina murowana [...].